

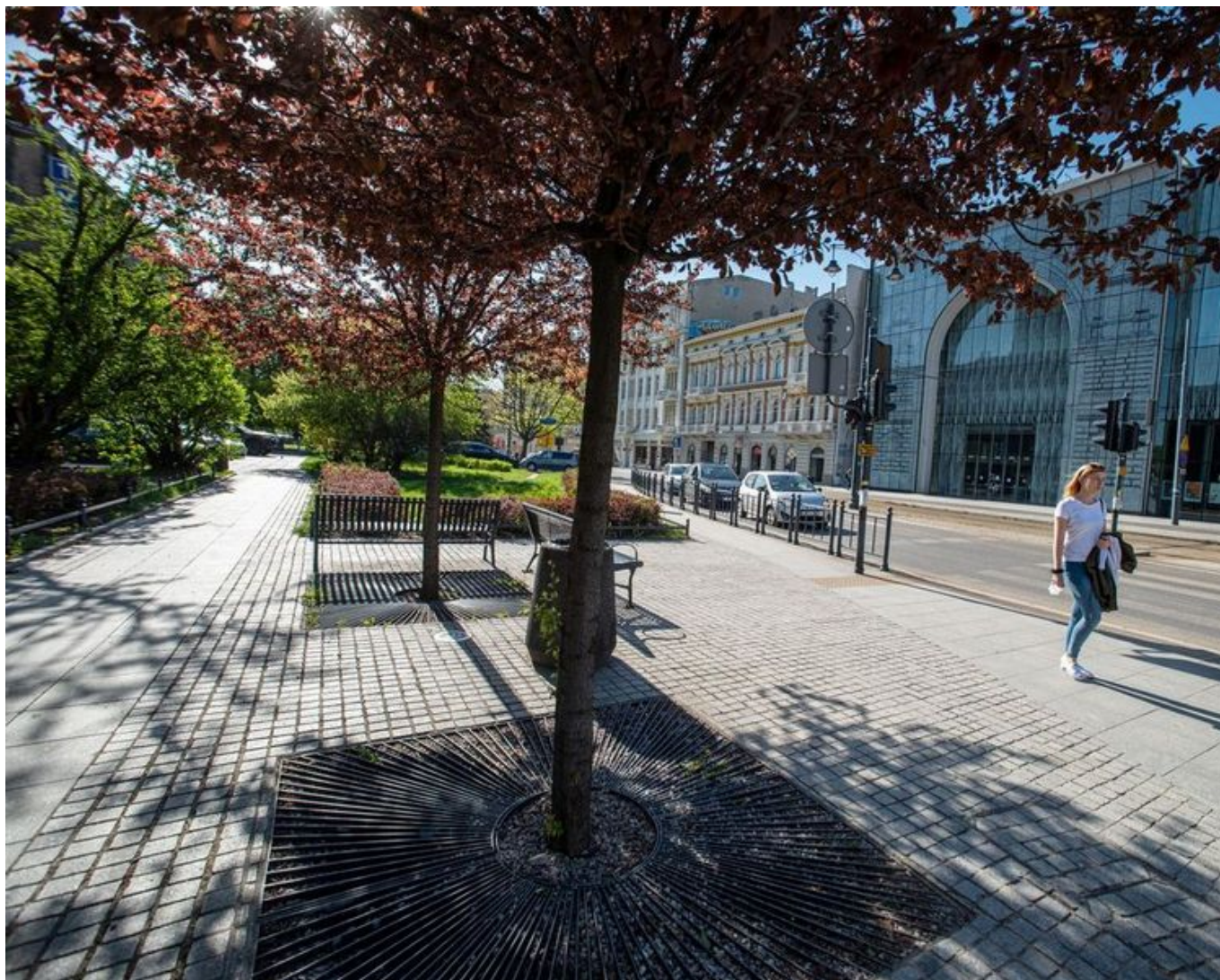
- PORTAL REWITALIZACJA
- AKTUALNOŚCI

Zielone centrum Łodzi – każda remontowana w śródmieściu ulica jest obsadzana drzewami

21.05.2021 9:48 M. Loeffler / ZIM, W.
Markiewicz / UMŁ

- kategoria:
- Portal Rewitalizacji
- Rewitalizacja

Zielone ulice, czyli każda remontowana w centrum ulica się zazielenia. Na łódzkich drogach pojawiły się już setki nowych, dużych drzew. Gdzie w tym roku pojawią się kolejne drzewa, kwiaty i krzewy?



– W ub. roku miasto posadziło półtora tysiąca drzew, zarówno przy okazji inwestycji drogowych, kubaturowych oraz parkowych i w innych zielonych przestrzeniach, które urządzamy. O zieleni myślimy już na etapie projektowania, bardzo często zielone propozycje wychodzą od mieszkańców, z którymi szczegółowo konsultujemy nasze projekty. Zieleń pojawia się w miejscach, gdzie dotychczas jej nie było. Również na podwórkach i skwerach, które odnawiamy razem z kamienicami w ramach programu rewitalizacji. Drzewa

posadziliśmy na ulicach: Wschodniej, Próchnika, Kilińskiego czy Sienkiewicza. W tym roku zazielenią się kolejne ulice. Nowe nasadzenia zaplanowano w centrum miasta – przy ulicy Moniuszki, w pasażu Hilarego Majewskiego, w podwórkach przy Włókienniczej, ale także przy ulicy Traktorowej i Zarzewskiej. Będą to klony, graby, wiśnie, magnolie oraz kilkadziesiąt tysięcy kwiatów oraz krzewów. W kwietniu rozpoczęliśmy prace przy zbiegu ulic Próchnika i Lipowej, w tzw. „kolanku”, gdzie ulice nie przecinają się, a jedna przechodzi w drugą pod kątem 90 stopni. To jedyne takie miejsce w Łodzi. Zasadzimy tu 30 drzew, w tym 5 miłorzębów dwuklapowych i 25 lip drobnolistnych, a także 1000 krzewów. Będą to berberysy i hortensje. Przebudowa „kolanka” zakończy się do końca 2021 r. Wartość inwestycji: ok. 2,3 mln zł brutto – mówi Agnieszka Kowalewska-Wójcik, dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich w Łodzi.

Modę na zazielenianie łódzkich ulic zapoczątkowali łodzianie. Już w pierwszej edycji Budżetu Obywatelskiego grupa mieszkańców wpadła na pomysł, żeby na środku ul. 6 Sierpnia posadzić drzewa. Jak wymyślili, tak zrobili: napisali wniosek, wypromowali projekt, zdobyli odpowiednią liczbę głosów i w 2014 roku powstał pierwszy w Łodzi woonerf. To było coś zupełnie nowego w skali całej Polski.

Przed remontem ul. 6 Sierpnia była do znudzenia betonowa, miała tylko jezdnię i chodniki po dwóch stronach. Łodzianie

wymyślili, że zwężą jezdnię, poszerzą chodniki, a na wolnej przestrzeni posadzą drzewa – okazałe i pięknie kwitnące wiśnie kanzan, postawią ławki, gazony, stojaki rowerowe oraz zegar – nowy symbol ul. 6 Sierpnia.

- Ten projekt zainspirował nie tylko łodzian, którzy w kolejnych edycjach Budżetu Obywatelskiego zgłaszali projekty kolejnych woonerfów. Podobne rozwiązania zaczęły stosować również inne miasta w Polsce – dodaje Agnieszka Kowalewska-Wójcik.

Pod zegarem są organizowane koncerty, zarówno czekających na swoje 5 minut sławy muzyków, jak i gwiazd – Izy Lach, Korteza, Krzysztofa Zalewskiego, czy Piotra Roguckiego.

Na ul. 6 Sierpnia zaroilo się od nowych lokali, stolików gastronomicznych i ludzi, a w kolejnych latach w Łodzi przybyło kolejnych zielonych ulic:

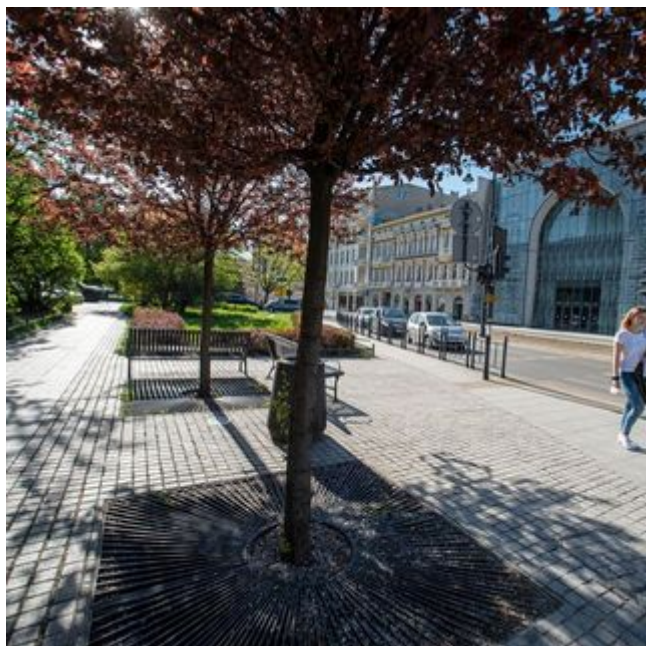
- Nawrot
- Jaracza
- Traugutta
- Wschodnia
- Próchnika
- Ogrodowa
- Gdańska
- Sienkiewicza
- 6 Sierpnia

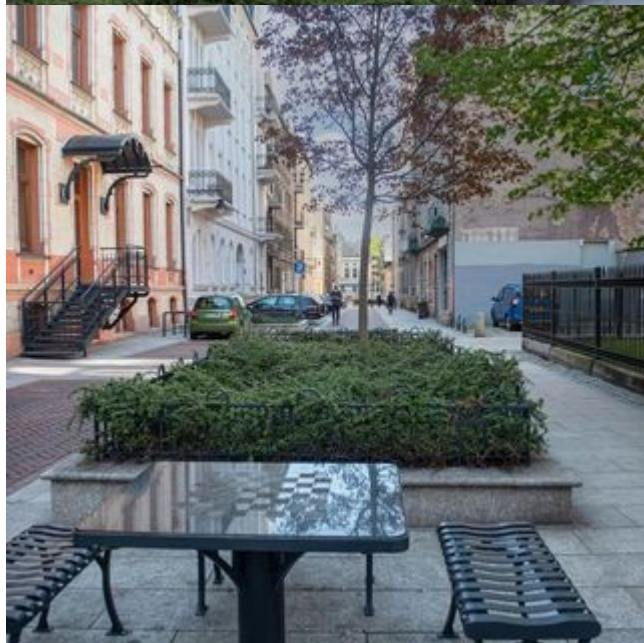
- Zacisze
- Piramowicza
- Lindleya
- Tramwajowa
- Pogonowskiego
- Lipowa
- 1 Maja
- Knychalskiego
- Składowa
- Strzelców Kaniowskich
- Woonerfy w budowie
- Moniuszki
- Lipowa/Próchnika
- Stefanowskiego

Natomiast liczba łódzkich woonerfów zbliża się już do 20.

– *Wcześniej w ramach programu Zielone Polesie zostały wyremontowane odcinki ulic: Strzelców Kaniowskich, 1 Maja, Wólczańskiej, Lipowej i Pogonowskiego, na której powstał najdłuższy w Polsce, liczący pół kilometra woonerf. Do końca maja zakończy się przebudowa ulicy Lipowej od Zielonej do Więckowskiego. Obecnie prowadzone są prace przy skrzyżowaniu z ul. Więckowskiego. Kolejne woonerfy w Łodzi powstaną na ulicach Moniuszki, Włókienniczej, Mielczarskiego czy Stefanowskiego. Obok ulic, które łodzianie zmieniają za pośrednictwem Budżetu Obywatelskiego, w ramach*

realizowanych przez nas programów „Zielone Polesie” oraz Rewitalizacji Obszarowej Centrum Łodzi zazieleniamy każdą remontowaną ulicę. Tak stało się już na ulicach Gdańskiej, Traugutta, Nawrot, Wschodnieji Jaracza, w tym roku stanie się na Próchnika, Lipowej i Moniuszki, a niedługo potem także na Rewolucji, Legionów i Włókienniczej. Zazielenianie nie ominie także placu Wolności, gdzie jedna piąta jego powierzchni będzie zielona i gdzie posadzimy 64 klony i grusze. Sadzimy drzewa duże, kilkumetrowej wysokości, dwudziesto-, a nawet trzydziestoletnie. Są szkółkowane i przystosowane do trudnych miejskich warunków. Jednak żeby drzewom było łatwiej, często montujemy obok nich automatyczne systemy nawadniania. Bardzo cieszymy się, że do Łodzi wreszcie zawitała wiosna i korony drzew wreszcie się zazieleniły. Nawet platany zdobiące Piotrkowską, które pod względem wiosennego przebudzenia są maruderami wśród drzew, puszczają liście. Na ul. Pogonowskiego efektownie prezentuje się szpaler klonów polnych, a na al. 1 Maja – grabów – dodaje Justyna Krakowiak z Zarządu Inwestycji Miejskich.







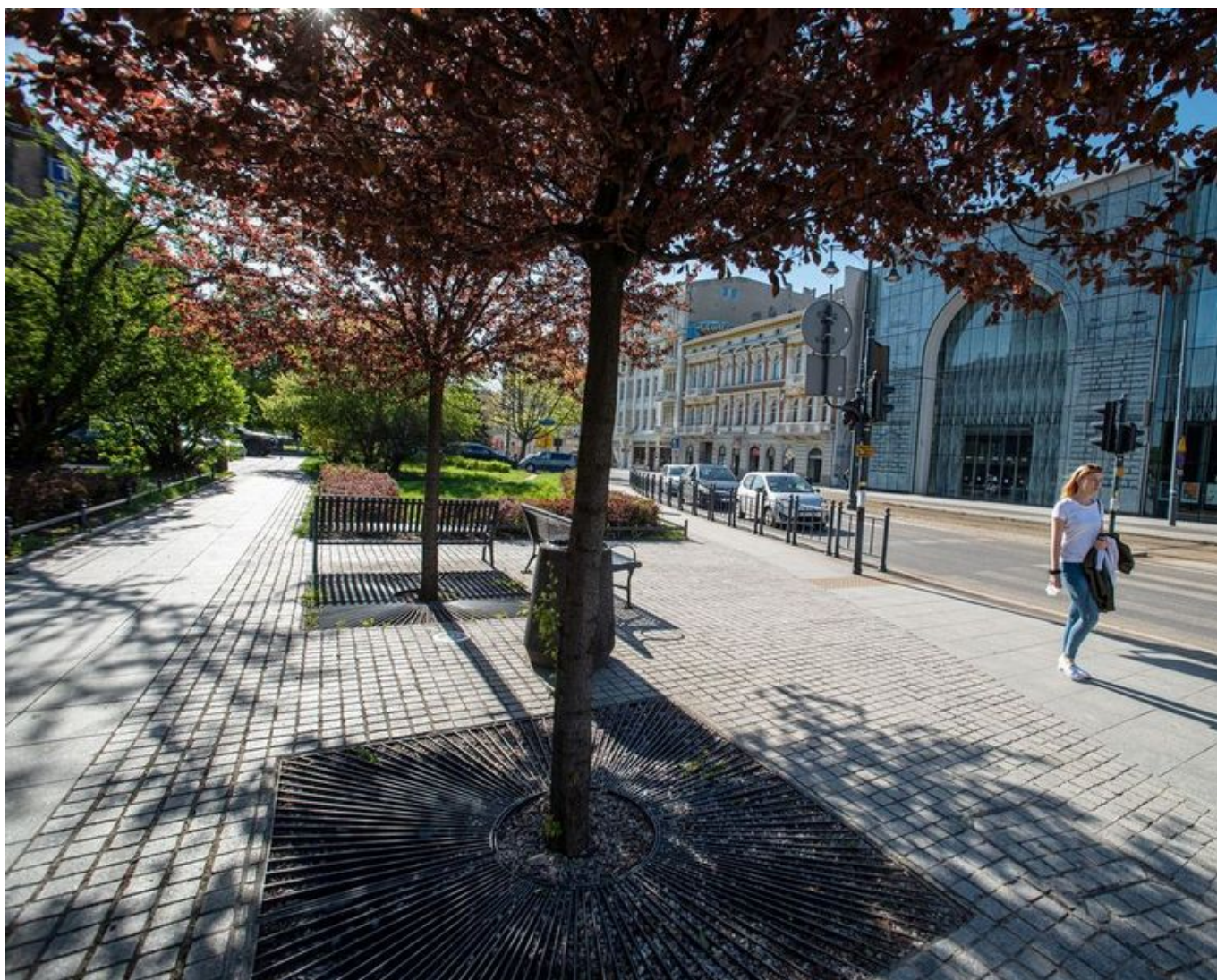
Zielone centrum Łodzi – każda remontowana w śródmieściu ulica jest obsadzana drzewami

21.05.2021 9:48 M. Loeffler / ZIM, W.
Markiewicz / UMŁ

- kategoria:
- Portal Rewitalizacji

• Rewitalizacja

Zielone ulice, czyli każda remontowana w centrum ulica się zazielenia. Na łódzkich drogach pojawiły się już setki nowych, dużych drzew. Gdzie w tym roku pojawią się kolejne drzewa, kwiaty i krzewy?



– W ub. roku miasto posadziło półtora tysiąca drzew, zarówno przy okazji inwestycji drogowych, kubaturowych oraz parkowych i w innych zielonych przestrzeniach, które

urządzamy. O zieleni myślimy już na etapie projektowania, bardzo często zielone propozycje wychodzą od mieszkańców, z którymi szczegółowo konsultujemy nasze projekty. Zieleń pojawia się w miejscach, gdzie dotychczas jej nie było. Również na podwórkach i skwerach, które odnawiamy razem z kamienicami w ramach programu rewitalizacji. Drzewa posadziliśmy na ulicach: Wschodniej, Próchnika, Kilińskiego czy Sienkiewicza. W tym roku zazielenią się kolejne ulice. Nowe nasadzenia zaplanowano w centrum miasta – przy ulicy Moniuszki, w pasażu Hilarego Majewskiego, w podwórkach przy Włókienniczej, ale także przy ulicy Traktorowej i Zarzewskiej. Będą to klony, graby, wiśnie, magnolie oraz kilkadziesiąt tysięcy kwiatów oraz krzewów. W kwietniu rozpoczęliśmy prace przy zbiegu ulic Próchnika i Lipowej, w tzw. „kolanku”, gdzie ulice nie przecinają się, a jedna przechodzi w drugą pod kątem 90 stopni. To jedyne takie miejsce w Łodzi. Zasadzimy tu 30 drzew, w tym 5 miłorzębów dwuklapowych i 25 lip drobnolistnych, a także 1000 krzewów. Będą to berberysy i hortensje. Przebudowa „kolanka” zakończy się do końca 2021 r. Wartość inwestycji: ok. 2,3 mln zł brutto – mówi Agnieszka Kowalewska-Wójcik, dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich w Łodzi.

Modę na zazielenianie łódzkich ulic zapoczątkowali łodzianie. Już w pierwszej edycji Budżetu Obywatelskiego grupa mieszkańców wpadła na pomysł, żeby na środku ul. 6 Sierpnia posadzić drzewa. Jak wymyślili, tak zrobili: napisali wniosek,

wypromowali projekt, zdobyli odpowiednią liczbę głosów i w 2014 roku powstał pierwszy w Łodzi woonerf. To było coś zupełnie nowego w skali całej Polski.

Przed remontem ul. 6 Sierpnia była do znudzenia betonowa, miała tylko jezdnię i chodniki po dwóch stronach. Łodzianie wymyślili, że zwężą jezdnię, poszerzą chodniki, a na wolnej przestrzeni posadzą drzewa – okazałe i pięknie kwitnące wiśnie kanzan, postawią ławki, gazony, stojaki rowerowe oraz zegar – nowy symbol ul. 6 Sierpnia.

– Ten projekt zainspirował nie tylko łodzian, którzy w kolejnych edycjach Budżetu Obywatelskiego zgłaszali projekty kolejnych woonerfów. Podobne rozwiązania zaczęły stosować również inne miasta w Polsce – dodaje Agnieszka Kowalewska-Wójcik.

Pod zegarem są organizowane koncerty, zarówno czekających na swoje 5 minut sławy muzyków, jak i gwiazd – Izy Lach, Korteza, Krzysztofa Zalewskiego, czy Piotra Roguckiego.

Na ul. 6 Sierpnia zaroilo się od nowych lokali, stolików gastronomicznych i ludzi, a w kolejnych latach w Łodzi przybyło kolejnych zielonych ulic:

- Nawrot
- Jaracza
- Traugutta
- Wschodnia

- Próchnika
- Ogrodowa
- Gdańska
- Sienkiewicza
- 6 Sierpnia
- Zacisze
- Piramowicza
- Lindleya
- Tramwajowa
- Pogonowskiego
- Lipowa
- 1 Maja
- Knychalskiego
- Składowa
- Strzelców Kaniowskich
- Woonerfy w budowie
- Moniuszki
- Lipowa/Próchnika
- Stefanowskiego

Natomiast liczba łódzkich woonerfów zbliża się już do 20.

– Wcześniej w ramach programu Zielone Polesie zostały wyremontowane odcinki ulic: Strzelców Kaniowskich, 1 Maja, Wólczańskiej, Lipowej i Pogonowskiego, na której powstał najdłuższy w Polsce, liczący pół kilometra woonerf. Do końca maja zakończy się przebudowa ulicy Lipowej od Zielonej do

Więckowskiego. Obecnie prowadzone są prace przy skrzyżowaniu z ul. Więckowskiego. Kolejne woonerfy w Łodzi powstaną na ulicach Moniuszki, Włókienniczej, Mielczarskiego czy Stefanowskiego. Obok ulic, które łodzianie zmieniają za pośrednictwem Budżetu Obywatelskiego, w ramach realizowanych przez nas programów „Zielone Polesie” oraz Rewitalizacji Obszarowej Centrum Łodzi zazieleniamy każdą remontowaną ulicę. Tak stało się już na ulicach Gdańskiej, Traugutta, Nawrot, Wschodniej Jaracza, w tym roku stanie się na Próchnika, Lipowej i Moniuszki, a niedługo potem także na Rewolucji, Legionów i Włókienniczej. Zazielenianie nie ominie także placu Wolności, gdzie jedna piąta jego powierzchni będzie zielona i gdzie posadzimy 64 klony i grusze. Sadzimy drzewa duże, kilkumetrowej wysokości, dwudziesto-, a nawet trzydziestoletnie. Są szkółkowane i przystosowane do trudnych miejskich warunków. Jednak żeby drzewom było łatwiej, często montujemy obok nich automatyczne systemy nawadniania. Bardzo cieszymy się, że do Łodzi wreszcie zawitała wiosna i korony drzew wreszcie się zazieleniły. Nawet platany zdobiące Piotrkowską, które pod względem wiosennego przebudzenia są maruderami wśród drzew, puszczają liście. Na ul. Pogonowskiego efektownie prezentuje się szpaler klonów polnych, a na al. 1 Maja – grabów – dodaje Justyna Krakowiak z Zarządu Inwestycji Miejskich.

